

**Protokół nr XXX/2013
z XXX Sesji VI kadencji Rady Gminy Pruszcz Gdański,
która odbyła się dnia 18 kwietnia 2013 r.**

W XXX Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański uczestniczyli: wójt gminy- Magdalena Kołodziejczak, z-ca wójta Andrzej Bożyk, skarbnik gminy – Mirosława Lica oraz radca prawny – Elżbieta Zajączkowska - Matejko.

I. SPRAWY REGULAMINOWE

1. Otwarcie Sesji.

Otwarcia XXX Sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Marek Kowalski.

2. Stwierdzenie Quorum.

Przewodniczący obrad sprawdził listę obecności radnych stwierdzając quorum; ustawowy skład Rady Gminy Pruszcz Gdański wynosi 15 radnych. Listę obecności podpisało 13 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- Czy ktoś z Państwa radnych ma uwagi do porządku obrad?

Kto jest za przyjęciem porządku obrad?

W głosowaniu wzięło udział 12 radnych, za przyjęciem porządku obrad XXX sesji Rady Gminy głosowało 12 radnych.

II. Sprawozdanie Wójta o pracach w okresie międzysesyjnym.

Wójt Gminy Magdalena Kołodziejczak przedstawiła sprawozdanie, które stanowi zał. nr 2 do niniejszego protokołu.

III. Informacje Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski- w marcu na portalu Gminne.info ukazała się statystyka aktywności radnych na sesji. Po zapoznaniu się z nią, skierowałem do jego redakcji prośbę o sprostowanie, ponieważ znalazło się tam wiele nieprawdziwych informacji. Sprostowanie się pojawiło, ale tylko częściowo było ono poprawne.

4 kwietnia wspólnie z panią Wójt braliśmy udział w zebraniu wiejskim w Żuławce. Pan sołtys przeprowadził ankietę wśród mieszkańców z kilkoma pytaniami. Jednym z zapytań było: czy jesteś zadowolony ze stanu dróg w Żuławce? Pomimo tego, że potrzeby są tam ogromne, mieszkańcy docenili wysiłki gminy w tym zakresie i $\frac{3}{4}$ mieszkańców oceniło, że stan dróg jest zadowalający.

22 marca brałem udział w obchodach 68 rocznicy powrotu Pruszcza Gdańskiego do Macierzy.

W OKSiR-e odbył się X Plebiscyt Ludowych Zespołów Sportowych. Zostały wręczone nagrody dla najpopularniejszych sportowców i trenerów pomorskiej wsi, co pokazuje, że wielu sportowców z terenów wiejskich ma imponujące osiągnięcia. Tym bardziej upewnia nas to w przekonaniu, że dobrze robimy inwestując środki w Gminne Towarzystwo Sportowe.

15 kwietnia odbyło się wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Gminy, na którym omawialiśmy i wypracowywaliśmy stanowisko do uzasadnienia w sprawie uchwały dotyczącej rozpatrzenia skargi skierowanej przez Romana Wika.

Na bieżąco były rozpatrywane wszystkie wpływające do Rady Gminy wnioski.

IV. Interpelacje i zapytania radnych.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel- złożyłam już w tej sprawie oficjalne pismo do Urzędu, ale chciałam jeszcze o tym powiedzieć: chodzi o zabranie pojemników na segregowane śmieci firmy Entex, bo koło szkoły robi się w tym miejscu wysypisko, jest też coraz więcej skarg mieszkańców. Te pojemniki nie spełniają swojej roli, są niesystematycznie opróżnione przez firmę, a mieszkańcy zamiast wkładać do środka, to zostawiają nieczystości na zewnątrz worka.

Wysypisko śmieci przy ul. Ustronnej – mieszkańcy na poprzednim zebraniu wiejskim zwrócili na to uwagę, dostałam również zdjęcia jak to wygląda. Są tam gromadzone m.in. stare tapczany i inne rzeczy. Należałoby to uprzątnąć i zająć się tym tak, żeby to nie nawracało.

Utwardzenie dróg – prosiłabym o systematyczne utwardzanie naszych ulic: Słoneczna, Topolowa, Ustronna.

Ponownie proszę o wstawienie szyby na przystanku przy ul. Sobieszewskiej w stronę Gdańska.

Proszę również o wykonanie porządków wiosennych, czyszczenia krawężników.

Pan Jerzy Mik – czy środki, które mamy na remonty bieżące dróg, są w tym roku środkami wystarczającymi? Czy była już robiona jakaś analiza, co jest do naprawienia po zimie? Wiem, że są potem z tym problemy, a patrząc na ten stan, który już teraz widać, nie jest dobrze. To, że budujemy nowe drogi bardzo się chwali, ale powinniśmy też w dobrym stanie utrzymywać wszystkie stare drogi. Ewentualnie jeżeli tych środków by brakowało, to czy nie można by przy okazji jakiś oszczędności, zwiększyć ich?

Druga sprawa dotyczy Starostwa, wiem że jest problem z ul. Gdańską, w kierunku Trąbek przez Rusocin. Wiem, że przekazujemy Starostwu środki na chodnik, ale właśnie na tej ulicy, szczególnie w Rusocinie, przy wjeździe na ul. Rataja, jest dziura tak duża, że jak ktoś za szybko skręci, to auto zostanie zawieszone. Takich rzeczy na tej ulicy jest o wiele więcej. Stąd pytanie, czy jest jakaś szansa, że to zostanie naprawione, szczególnie że jazda odbywa się tam w ekspresowym tempie.

Kolejna sprawa to sprawa bobrów. Mam apel do Przewodniczącego, który wiem, że jest myśliwym, żeby tu zadziałać, bo dojdzie do tego, że osiedle nasze, które jest bardzo ładnie oddzielone szpalerem zieleni, drzew i krzewów, nad rzeką, zostanie pozbawione naturalnej osłony, bo w ostatnim czasie bobry jakby „uwzięły się” na ten odcinek – tną roślinność w stronę mostu kolejowego.

Ostatnia rzecz – ścieżka na ul. Jasnej i Tczewskiej- zrobiło się już ciepło, więc można byłoby podjąć tam działania.

Pan Maciej Wysocki – chciałabym kolejny raz poruszyć temat przejścia dla pieszych w Wiślinie. Ostatnio na posiedzeniu komisji był pracownik urzędu, ale niestety nie potrafił dać w tym temacie wyczerpującej odpowiedzi co z nim będzie.

Druga rzecz, to proszę o usunięcie śmieci, które zostały wysypane już w lutym. Proszę sobie wyobrazić, że ludzie dwa kilometry od szosy, niedaleko sklepu, pozostawili kilkanaście ogromnych worków śmieci.

Pan Tadeusz Bednarczyk – wiem, że odbyło się spotkanie pana Wójta z przedstawicielami Koleji i Starostwa, chciałbym się dowiedzieć jakie są wyniki tego

spotkania, a szczególnie zależy mi, że przedstawiciele Rady Powiatu tu obecni, usłyszeli jak to wyglądało.

Pani Adriana Kubska – rozumiem, że wprowadzenie nowej ustawy w temacie śmieci zmieni trochę warunki i mam nadzieję, że polepszy stan naszych rowów i zlikwiduje dzikie wysypiska. Nie chcę źle wróżyć, ale nie wiem czy brak częstotliwości wywożenia plastików, spowoduje, że mogą one wylądować właśnie gdzieś w rowach. Chciałabym, żebyśmy jako radni wystosowali petycję do odpowiednich organów, żeby jednak pomagali samorządom np. poprzez wprowadzanie skupów butelek szklanych i plastikowych, bo o tym w ogóle zapomniano. W krajach Europy zachodniej to jest na porządku dziennym i jest to fantastyczny sposób samoczyszczący państwo. Nie ma tam zalegających butelek, bo one mają swoją wartość. Są nowoczesne urządzenia, które samodzielnie potrafią obliczyć wartość oddanego skupu. Może warto ten temat gdzieś poruszyć i zacząć rozmawiać w tym temacie.

Pani Małgorzata Osowska – mieliśmy ustalić spotkanie z osobami z Komisji Sportu miasta Gdańska, chciałam się zapytać czy coś już wiadomo?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – oczywiście ten termin musimy ustalić, zrobimy to po dzisiejszej sesji.

V. Sprawy sołeckie.

1. Zapytania i wnioski Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Pruszcz Gdański.

Nie zgłoszono.

2. Zapytania i wnioski sołeckie.

Pan Janusz Sampolski – chciałem wyjaśnić sprawę, którą poruszył pan Antoni Byczyński na poprzedniej sesji. Usłyszałem, z zaniepokojeniem, że mój mieszkaniec zabrania korzystania z drogi – ul. Jesionowej. Pojechałem do właściciela firmy, pana Kumiszysze, który powiedział, że o niczym nie wie i nikt mu niczego nie zabraniał i dziwi się, że pan Antoni zajął takie stanowisko. Powiedział, że pan Objas zabronił, z kolei ten pan mówi, że do niego nikt nie dzwonił i że nikomu nic nie zabraniał. Pan Bronisław Objas, który w oczach sołtysów i radnych stał się takim okrutnikiem, o niczym nie wiedział i oficjalnie oczekuje przeprosin od pana Byczyńskiego. Jak będzie spotkanie sołtysów to też muszę mu to powiedzieć, że musi przeprosić go na sesji, tak samo jak go tu oczernił.

Oдноśnie spraw związanych z wywożeniem śmieci, wyjaśniłem już to z panem komendantem.

Pan Wiesław Zbroiński – my nie tylko jako Stowarzyszenie Sołtysów, ale również wszystkie inne stowarzyszenia i Koła Gospodyń Wiejskich, piszemy wnioski o dofinansowanie na różne projekty i mamy z tym związany problem. Urząd Marszałkowski żąda od wszystkich stowarzyszeń prowadzenia pełnej księgowości i jest to dla nas finansowy problem. Może trzeba by było spróbować porozmawiać w tej sprawie, żeby w gminie dla tych stowarzyszeń urządzić jakieś miejsce, zatrudnić osobę, żeby to było dla nas trochę tańsze. Dodatkowo, Urząd Marszałkowski, przekazał, że musimy do każdego projektu zakładać osobne konta, oprócz tych, które mamy założone jako Stowarzyszenie. Dziś prowadzenie konta to jest min. 10 zł na miesiąc. Przy tych składkach, które my mamy, nie będziemy nic innego robić tylko to wszystko utrzymywać. Przypuszczam, że wspólnie jako stowarzyszenia i koła gospodyń napiszemy w tej sprawie pismo, żeby może gmina wypracowała jakiś pomysł, żeby nam pomóc.

Pan Tadeusz Jałoszyński – skierowałem do pani Wójt pana, który miał trochę pretensji. Z tego co wiem to dotarł on na spotkanie. Chciałbym dodać też coś w tej sprawie od siebie: zrobiłem sondaż w tym temacie, bo sołtysem jestem dwa lata, a to są zaległe sprawy, i doszedłem do wniosku, że ul. Cisowa została sprzedana, czyli przedzielona i na dzień dzisiejszy została przedłużona ul. Klonowa i działka tego pana automatycznie zrobiła się wyspą. Dlatego ma on żal do tych ludzi, którzy decydowali o tej sytuacji. Doszedłem do wniosku, że najrozsądniejszym wyjściem będzie takie, żeby gmina wykupiła ten kawałek ziemi. Na pewno w tej sprawie zaraz usłyszę, że gmina nie ma na to funduszy, więc to wiąże się z drugą moją sprawą – chodnik od ul. Rataja do ronda. Dziś ma być na sesji podejmowany projekt uchwały w tej sprawie, żeby przekazać 150 tys. zł Starostwu Powiatowemu. Byłem przed chwilą u pana Świsa i zapytałem czy ten plan jest dalej taki sam jak był. Powiedział, że nic się nie zmieniło, więc moje zdanie jest takie, żeby tych pieniędzy w ogóle nie przekazywać, żeby one się nie zmarnowały. Ten chodnik ma być szerokości w granicach 1,2 – 1,5. Ostatnio czytałem w gazecie, że będzie robiona ścieżka 3,5 m. Jak ma to się do tego co ma być naprawdę?

Więc mój wniosek jest taki, żeby te pieniądze przeznaczyć na sprawę tego pana i na wykup tej ziemi.

Na sesję przybył radny Mariusz Kociński.

Pan Mariusz Kociński – pierwsza sprawa, żeby państwo radni sprawdzili, bo mieszkańcy alarmują, że jest nierówne traktowanie stron, jeżeli chodzi o częstotliwość wywozu śmieci, bo z budynków wielorodzinnych będzie to wywożone co tydzień, a z domów jednorodzinnych co dwa tygodnie. Tutaj jest sprawa jakby natury prawnej, bo jeżeli zawieramy z kimś umowę to strony muszą być traktowane jednakowo. Trzeba to rozwiązać. To wiąże się również z tym, że mieszkańcy uważają, tak samo jak i ja, że powinno być to wywożone co tydzień, ponieważ te odpady fermentują i psują się. Mieszkańcy oczekują na stanowisko sanepidu w Gdańsku, bo jak państwo wiecie społeczeństwo dzieli się na kobiety i mężczyzn i tam trafiają głównie odpady, które jeżeli sanepid uzna za odpady medyczne, to one z mocy prawa muszą być wywożone co tydzień.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – jeżeli pan mówi o odpadach medycznych to przede wszystkim na to są specjalne pojemniki, a stawka za takie odpady jest 10 razy większa.

Pan Mariusz Kociński – w każdym bądź razie chodzi o to, żeby strony były potraktowane równo i żeby odpady były wywożone co tydzień, chyba że zmienimy i w blokach i tam też będą wywożone co dwa tygodnie.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – chciałam zaapelować do państwa radnych, a przynajmniej niektórych, żebyście państwo dziś jeszcze na chwilę stanęli po stronie Urzędu w sensie takim, żebyśmy mogli ten system wdrożyć. My nie jesteśmy jedyną gminą w Polsce, która wprowadza ten system. Mam nadzieję, że jeżeli pojawiają się tego typu sygnały, to państwo ewentualnie zapytalibyście nas, co z tym tematem zrobić. Chyba jest rzeczą logiczną, że jeżeli przyjeżdża śmieciarka do budownictwa wielorodzinnego, obsługuje ją trzech ludzi i za jednym transportem odbierają od 500 osób śmieci, to będzie to zawsze tańsze niż jak mają od 500 osób je odebrać na jednorodzinnej obszarze. Proszę powiedzieć jak rozwiązać ten problem: z jednej strony krzyczy się, że jest za drogo, z drugiej strony, że jest za rzadko. Z jednej strony mówienie o tym, że będzie śmierdzieć, a z drugiej wniosek, że z domów wielorodzinnych też trzeba wywozić raz dwa tygodnie.

Jeśli chcemy, żeby ta gmina funkcjonowała w miarę normalnie, to przynajmniej nie wprowadzamy takiego zamieszania, a jeżeli się rodzą takie wątpliwości to spróbujemy ludziom logicznie odpowiedzieć.

Wpłynęło jedno pismo do sanepidu, gdzie w ogóle jestem zdziwiona, że sanepid podejmuje jakiegokolwiek dyskusję, ponieważ nasz regulamin też był przez niego zaakceptowany. Natomiast mówienie o odpadach sanitarnych jest totalnym nieporozumieniem, bo w takim razie gdzie do tej pory byli ci pytający mieszkańcy i gdzie był sanepid? Do tej pory, przepraszam za wyrażenie, nie śmierdziało, a teraz jak gmina ma się już tym zająć, to będzie? Zdecydujemy się więc czego chcemy. Możemy wprowadzić wyższą stawkę np. 0,80 zł od m² i będziemy wtedy wywozili śmieci dwa razy w tygodniu, tylko wtedy połowa mieszkańców nie zapłaci. Dobrze, żebyście państwo mieli tego świadomość.

Pan Mariusz Kociński – istotne jest to, żeby to wszystko ruszyło, jak najbardziej się z panią zgadzam. Będziemy mieli okazję porównać swoje stawki i innych gmin oraz częstotliwość wywozu. Natomiast rozumiem, że powinienem stwierdzić, że się wygłupiłem, ponieważ powinno mi odpowiadać wywożenie śmieci co dwa tygodnie odpadów mieszanych i raz w miesiącu odpadów selektywnych?

Uważam, że to będzie problem i to duży. Nie zamierzam robić burzy w szklane wody, tylko sygnalizować to, że taka częstotliwość może nam nie wyjść, żeby uniknąć sytuacji jak w przypadku komunikacji, że mieliśmy odjętą dotację, później mieliśmy za mało kursów, to dołożyliśmy jeszcze trochę dotacji, żeby wszystkich zadowolić i tutaj może być podobnie.

Druga interpelacja dotyczy ul. Kasztanowej, pismo od mieszkańców wspólnoty wpłynie do państwa, to jest bardzo ważna sprawa, ponieważ tam ludzie niszczą samochody dowożąc dzieci do szkoły, jest to około 200 osób korzystających z tego odcinka. Jest to ul. Kasztanowa z ul. Owocową. Proszę się temu przyjrzeć, bo są tam duże dziury, a pobocza są mocno wyjeżdżone.

VI. ROZPATRZENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ W SPRAWIE:

1. zmiany budżetu gminy na rok 2013

Projekt uchwały odczytała M. Lica - Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu nie zaopiniowała projektu uchwały.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel – w temacie Wiślinki: cieszę się, że wróciły te projekty dróg, tylko mam pytanie: wcześniej była też ujęta ul. Słoneczna, a czy teraz omijamy ją?

Pan Wicewójt Andrzej Bożyk – wypowiedź nie została nagrana z powodu nie włączenia mikrofonu.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel – w sprawie uchwalenia zmiany budżetu: miałam wnioski o zmianę projektu oświetlenia ul. Ustronnej na ul. Szkolną. I teraz dopiero widzę, że to nie zostało ujęte. Uprzejmie więc proszę o wprowadzenie tego zadania, bo na ul. Szkolnej oświetlenie przyda się o wiele bardziej, a ul. Ustronna jest pustą drogą.

Pan Wicewójt Andrzej Bożyk – wypowiedź nie została nagrana z powodu nie włączenia mikrofonu.

Pani Aneta Kaszubowska – Rogiel – proszę również o wykonanie projektu technicznego i budowę oświetlenia przy przystankach.

Pani Adriana Kubska – wychodzę naprzeciw wypowiedzi pana Wójta: zwiększamy

deficyt o ponad 360 tys. zł, więc zwiększmy go o 660 tys. zł i 300 tys. zł przeznaczymy na to co boli naszych mieszkańców. Od miesięcy mówimy o tych samych ulicach, np. też o ul. Bocznej w Łęgowie, gdzie wystarczy tylko jej profilowanie. Więc może warto, żeby znaleźć dodatkowe środki na te drobne, bieżące rzeczy, bo mamy pieniądze na inwestycje, a brakuje, żeby je utrzymać.

Pan Tadeusz Bednarczyk – mam zapytanie odnośnie kwoty 50 tys. zł do spółki Eksploatator- na jaki cel to jest?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – wypowiedź nie została nagrana z powodu nie włączenia mikrofonu.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 13 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/26/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2013.

2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała M. Lica - Skarbnik Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu nie zaopiniowała projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 11 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 11 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/27/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pruszcz Gdański.

3. wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału zakładowego w spółce Eksploatator Sp. z o.o. z siedzibą w Rotmance i objęcie nowych udziałów przez Gminę Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytała M. Kołodziejczak - Wójt Gminy.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu nie zaopiniowała projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 12 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/28/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału zakładowego w spółce Eksploatator Sp. z o.o. z siedzibą w Rotmance i objęcie nowych udziałów przez Gminę Pruszcz Gdański.

4. sprzedaży działki nr 310 w Juszkowie stanowiącej własność Gminy Pruszcz Gdański

Projekt uchwały odczytał Ł. Jurgielewicz- pracownik merytoryczny.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 13 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/29/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie sprzedaży działki nr 310 w Juszkuwie stanowiącej własność Gminy Pruszcz Gdański.

5. sprzedaży działek w Straszynie stanowiących własność Gminy Pruszcz Gdański – część ulicy Topazowej

Projekt uchwały odczytał Ł. Jurgielewicz- pracownik merytoryczny.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 13 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/30/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie sprzedaży działek w Straszynie stanowiących własność Gminy Pruszcz Gdański – część ulicy Topazowej.

6. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pruszcz Gdański – część wyżynna, w zakresie działek nr 45/4 i 45/5 w miejscowości Łęgowo

Projekt uchwały odczytał K. Miliński- kierownik referatu.

Rada Gminy została zapoznana z rozstrzygnięciem o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pruszcz Gdański – część wyżynna, w zakresie działek nr 45/4 i 45/5 w miejscowości Łęgowo oraz rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w zmianie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pruszcz Gdański – część wyżynna, w zakresie działek 45/4 i 45/5 w miejscowości Łęgowo inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Jerzy Mik – niedawno uchwalaliśmy plan dla Wiślinki i tam tę kolorystkę na mapie ograniczyliśmy do koloru czerwonego, brązowego i grafitu, ponieważ zaważyły względy historyczne czyli menonici. Dlaczego w Łęgowie nie ma np. koloru zielonego, my preferujemy znowu odcienie czerwieni. Dlaczego my mieszkańcom nie pozwalamy na odrobinę indywidualizmu?

Pan Krzysztof Miliński – studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego, które jest wytycznym i podstawą do sporządzania planu, ma takie zapisy i ta kolorystyka wynika też z zaleceń konserwatora zabytków, który cały czas zaleca stosowanie tego typu kolorów, żeby nawiązywać do tradycyjnej kolorystki budynków.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 13 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/31/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Pruszcz Gdański – część wyżynna, w zakresie działek nr 45/4 i 45/5 w miejscowości Łęgowo.

7. rozpatrzenia skargi skierowanej przez Romana Wika

Projekt uchwały odczytał Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rewizyjna zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pani Adriana Kubska – na posiedzeniu wspólnym komisji nie było pani sekretarz, która tą sprawą zajmowała się od początku, więc czy teraz mogłaby pani powiedzieć jakie były pierwsze reakcje na pierwsze skargi pana Wika? Jak wyglądał sam początek sprawy?

Pani Sekretarz Małgorzata Grzegorzczak – to nie były skargi, tylko korespondencja. Pierwsza korespondencja była kierowana do siedziby Straży Gminnej, adresowana do Wójta Gminy poprzez Straż Gminną. Te sprawy były jednak konsultowane z Urzędem Gminy poprzez komendanta, pomimo tego że nie było takiego obowiązku. Pisma dotyczyły rozpatrzenia nałożonego mandatu karnego, tego pisma wystawionego z datą wsteczną, ale dotyczyły też postępowania dyscyplinarnego w stosunku do komendanta. Stąd też korespondencja wyszła również od Wójta, z informacją, że w zakresie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do pracowników działania będą podejmowane przez komendanta i komendant został zobowiązany do podjęcia takich działań i został zobowiązany do udzielenia odpowiedzi wnioskodawcy. Natomiast w odniesieniu do postępowania dyscyplinarnego w stosunku do komendanta, skarżący został poinformowany, że wszelkie zarzuty, które były stawiane komendantowi, zostały przekazane do sądu, dotyczyło to nałożonego mandatu karnego, m.in. zostały tam również przekazane te pisma z datą wsteczną. Do momentu wyjaśnienia sprawy przez sąd takie postępowanie nie zostanie wszczęte, ponieważ nie ma podstawy. Korespondencja była na bieżąco wysyłana do skarżącego. Chciałam również podkreślić, że przedmiotem skargi nie jest bezczynność Wójta polegająca na nieudzieleniu odpowiedzi, tylko na niespełnieniu żądań skarżącego.

Pan Mariusz Kociński – nie byłem na posiedzeniu wspólnym komisji, dlatego chciałbym poznać takie proste szczegóły sprawy. Czy ten pan został ukarany mandatem z fotoradaru czy z przejścia dla pieszych?

Pan Komendant Tomasz Grabowski – mandat nie został wystawiony, toczyło się postępowanie wyjaśniające w sprawie wykroczenia drogowego, które zostało zarejestrowane przez fotorejstrator. Komplet dokumentów został wysłany do właściciela samochodu. Właściciel samochodu miał duże wątpliwości co do pomiaru,

oznakowania na ulicy, legalności pomiaru, sugerował, że są to fotomontaże. Postarałem się więc w tym pierwszym piśmie takim normalnym językiem wytłumaczyć na czym to polega, co to jest urządzenie do fotorejstracji, którego używa Straż Gminna, jakie są mechanizmy w tym urządzeniu, jakie atesty, że urządzenie jest dopuszczone do użytkowania na terenie Polski poprzez nadanie numeru typu poprzez Główny Urząd Miar, że urządzenie zostało przebadane przez laboratorium badań urządzeń telekomunikacyjnych w Warszawie, które stwierdziło, że promieniowanie nie jest szkodliwe i że strefa zagrożenia znajduje się w odległości tylko 10 cm w wiązce, którą wysyła urządzenie, więc dana osoba musiałaby stać przez dłuższy czas bezpośrednio przy urządzeniu, żeby to było szkodliwe. Takie wyjaśnienie zostało wysłane. Co do tego pisma ze wsteczną datą, rzeczywiście oskarżyciel publiczny, który prowadził postępowanie popełnił błąd wzywając pana Wikę w charakterze świadka z nieprawidłową datą tj. pomylił miesiące. Potraktowałem to jako oczywisty błąd pisarski. Niestawiennictwo na wyznaczone tam spotkanie nie wiązało się z żadnymi sankcjami w związku z toczącym się postępowaniem. Pan Wika nie był obciążony żadnymi kosztami związanymi z niestawiennictwem. W związku z tym, że wątpliwości pana Wiki były bardzo duże, co do samego urządzenia, oznakowania i legalności, postanowiłem sprawę skierować do sądu, żeby nie nakładać osobiście mandatu karnego. Najbliższa rozprawa będzie bodajże 15 maja i został powołany biegły, który miał sprawę rozstrzygnąć.

Pan Mariusz Kociński – czyli po prostu została przekroczona prędkość, zostało zrobione zdjęcie i procedura została uruchomiona?

Pan Komendant Tomasz Grabowski – Straż Gminna fizycznie mandatu nie wystawiła, zapadł wyrok zaoczny, skazujący. Pan Wika się od wyroku odwołał, ponieważ miał takie prawo i jest stąd wyznaczony następny termin rozprawy.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 13 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/32/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie rozpatrzenia skargi skierowanej przez Romana Wika.

8. udzielenia przez Gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. „Budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 2216G ul. Spacerowa w Rekcinie. ”

Projekt uchwały odczytał Z-ca Wójta Andrzej Bożyk.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 13 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 13 osób, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/33/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie udzielenia przez Gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. „Budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 2216G ul. Spacerowa w Rekcinie. ”.

9. udzielenia przez Gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. „Budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 2218G ul. Gdańska w Rusocinie (na odcinku od. Ul. Rataja w kierunku ronda na drogach krajowych nr 6 i 91)”

Projekt uchwały odczytał P. Czajkowski – pracownik merytoryczny.

Komisja Działalności Gospodarczej, Rozwoju Gminy i Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Pan Tadeusz Bednarczyk – w sprawie tego chodnika dogadujemy się ze Starostwem Powiatowym mniej więcej od trzech, czterech lat. Na dzisiaj ustalenia są takie, że przekazujemy Starostwu pieniądze, oni wykonują tą inwestycję, ale w zakresie niezadowolającym sołtysa z Rusocina. Nie wiem czy jest to też głos mieszkańców. Musiałoby to zostać zapisane w protokole z zebrania wiejskiego, jakie zdanie mają w tym temacie mieszkańcy. W tej sytuacji nie wiem co mam robić, bo wiem że ten chodnik jest potrzebny, wiem że mieszkańcy go chcą, ale czy on ma mieć 3,5 m tak jak żąda sołtys czy może ma zostać te 1,5 m - czy tak teraz buduje się chodniki? Osobiście, na dzień dzisiejszy, nie wiem co mam robić. Zamysł tego chodnika wziął się jeszcze ode mnie, za poprzedniej kadencji, gdzie było widać, że jest on bardzo potrzebny. W końcu zaczęło się coś dziać w tym temacie, chodnik stał się realny, a słyszę głosy, że jeżeli w takiej szerokości, to nie ma go być.

Pani Adriana Kubska – jaka jest przewidziana częstotliwość ruchu na tym odcinku, ponieważ jakby nie było samo rondo nie jest takim miejscem przez które się przechodzi?

Pan Paweł Czajkowski – ten chodnik ma służyć firmom, które tam się znajdują, żeby móc do nich dojść, a sam chodnik nie dojdzie do samego ronda, bo nie ma w tamtym rejonie takiego przejścia.

Pan Jerzy Mik – czy gmina w całości pokrywa koszt tej inwestycji?

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – pamiętam dokładnie poprzednie zebrania wiejskie w Rusocinie. Jeżeli wróciłibyśmy do starych protokołów zebrania wiejskich, wnioski mieszkańców był taki, że ponieważ chodzą tam do pracy, często muszą wchodzić do rowu, bo nie mają gdzie przejść, jak jedzie samochód. Słusznie pan radny zauważył, że była taka prośba, żeby wzdłuż płotu tych firm, jadąc od Żukczyna, po lewej stronie, ułożyć pasek płyt, żeby ci ludzie mogli bezpiecznie przejść. Jeżeli my mówimy o ścieżce pieszo – rowerowej nawet teoretycznie, to musimy zbudować rów i inwestycja staje się już bardzo kosztowna i dorówna kosztami do budowy w Łęgowie lub ją przekroczy. Popatrzmy na to obiektywnie panie sołtysie, macie przecież państwo bardzo bezpieczne dojście przez światła do ścieżki pieszo – rowerowej biegnącej w prawo do Łęgowa, w lewo do Pruszcza. My nigdy nie przeforsujemy zgody GDDKiA na przeprowadzenie ciągu pieszo - rowerowego do ronda i z boku ronda, mając ścieżkę w kierunku Łęgowa już wybudowaną. Tak dobrze jeszcze w tym kraju nie ma, żeby budować równoległe dwie ścieżki pieszo – rowerowe. W związku z powyższym, dziś podejmując tę decyzję, musicie odpowiedzieć sobie na pytanie: czy chcemy wybudować chodnik, który poprawi bezpieczeństwo i uchroni ludzi przed ewentualnymi potrąceniami samochodów czy chcemy walczyć o budowę ścieżki pieszo-rowerowej ślepej, która będzie bardzo kosztowna i nie zmieni w żaden sposób sytuacji, bo nikt rowerem do ronda w tą i z powrotem nie będzie jeździł? Naszą rolą jest mówienie też ludziom, że nie dostaniemy zgody na budowę tam tej ścieżki. Tam jest jedno z bardziej bezpiecznych

rozwiązań przejść dla pieszych, a jak komuś się nie chce pójść 300 m dalej i chce ryzykować życie, to obojętnie ile my tych przejść zbudujemy to i tak pójdzie na jakiegokolwiek inne skróty.

Pan Tadeusz Jałoszyński – udowodnię, że tam zdarzają się wypadki piesze, wezmę statystyki z Policji.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – chciałbym zaproponować, że jeżeli padnie wniosek, żeby tą kwotę zdjąć z chodnika w Rusocinie, to proponuję, żeby ją przeznaczyć na chodnik w Jagatowie wzdłuż ul. Żurawiej i może być nawet szerokości 1 m.

Pan Jerzy Mik – moje obserwacje jako pasażera auta są takie, że niestety część mieszkańców miejscowości Rusocin, Żukczyn i dalej położonych, z uporem jeździ rowerem przez rondo, nie korzysta ze ścieżki. Mówię to też w oparciu o obserwacje mojej żony, gdzie są to jej pacjenci, ludzie w podeszłym wieku. Jeżeli my już tam zrobimy ścieżkę pieszo – rowerową, to ci ludzie starsi będą to robili nadal i w takim wypadku może być naprawdę jakaś tragedia.

Pan Mariusz Kociński – dyskusja jest zażarta i nie zakładam złej woli pana sołtysa. Ma determinację, widocznie ma jakiś powód, natomiast chciałem zwrócić na jedną rzecz uwagę, bo radny Bednarczyk mówi, że nie wie co ma z tym zrobić, co ma pomyśleć i że to jest decyzja pana sołtysa. Myślę, że trochę zapominamy kto nas powołał i kogo reprezentujemy. Powołali nas ludzie, oni nam zaufali i nie muszą za każdą rzeczą chodzić i nas sprawdzać. Dają nam cztery lata na działanie. Także będę trochę brutalny i żeby pobudzić trochę do myślenia, jak kolega mówi, że nie wie co zrobić i że to jest decyzja sołtysa, to nie jest w porządku. Proponuję obkurczyć naczynia krwionośne, włożyć głowę do zimnej wody i będzie dobrze. Chcę, żeby to kolega usłyszał, bo to co powiedział wobec przedstawiciela samorządu czyli sołtysa, jest takie, że ktoś reprezentuje sam siebie, bo ma interes w tym lub w tamtym. A tak nie jest, bo reprezentuje się mieszkańców i trzeba zakładać, że jego głosem mówią mieszkańcy. Na tym polega samorząd, jego istotna idea.

Pan Tadeusz Bednarczyk – czyli rozumiem, że wg pana, to co powiedział sołtys, że lepiej nie robić chodnika dla wszystkich mieszkańców tylko przeznaczyć pieniądze na wykup działki od jednego mieszkańca, który jest niezadowolony, to na tym polega pański samorząd?

Pan Mariusz Kociński – ten mój samorząd oparty jest na tym jak jest on skonstruowany wg ustawy i rozumienia przez ludzi. Sformułowanie przez pana, że pan sołtys sobie coś wymyślił, budzi we mnie sprzeciw.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – Kto z państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały?

W wyniku głosowania (w głosowaniu wzięło udział 13 radnych) za przyjęciem uchwały głosowało 12 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu, Rada Gminy podjęła Uchwałę nr XXX/34/2013 z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie udzielenia przez Gminę Pruszcz Gdański pomocy finansowej Powiatowi Gdańskiemu dla zadania pn. „Budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 2218G ul. Gdańska w Rusocinie (na odcinku od. Ul. Rataja w kierunku ronda na drogach krajowych nr 6 i 91)”.

VII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak –wszystkie sprawy, które państwo dziś poruszyliście, wymagają podjęcia dodatkowych działań np. musimy napisać pismo do Wojewódzkiego Zarządu Dróg. Skup butelek to jest naprawdę świetny pomysł,

natomiast my mamy tu nie wiele do powiedzenia, ale jest to oczywiście temat do dyskusji.

Pani Kaszubowska – te tematy, które dziś pani poruszyła, omawialiśmy wczoraj. Byliśmy na ul. Ustronnej, tam będzie wszczęta procedura, bo przecież znamy właściciela tego terenu, mało tego, ci państwo, którzy tam mieszkają wskazali miejsce, gdzie są nawet różnego rodzaju rzeczy zakupywane. Sprawa utrzymania ul. Ustronnej też jest z nimi omówiona.

Pan Zbroiński mówił o kłopotach ze składaniem wniosków – w przyszłym tygodniu pojadę do Urzędu Marszałkowskiego, zapytać skąd nagle takie restrykcyjne zasady, bo rzeczywiście to bardzo utrudnia pracę.

Nie będę już teraz wprost udzielać odpowiedzi, tylko w tych poruszonych tematach podejmiemy działanie.

VIII. WOLNE WNIOSKI.

Pan Maciej Wysocki – pomimo, że ogłoszenia są rozwieszone już od dłuższego czasu, jeszcze raz zapraszam wszystkich na bieg, który odbędzie się w Lędownie, tam będzie start i meta, doliną Raduni i Motławy. Do tej pory odbywał się on w Straszynie i w Juszkanie, w tym roku jest Lędowno i Wiślina. Zapisy są od godz. 11.00, start o godz. 12.00.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – przypominam o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych radnych do końca kwietnia 2013 roku.

Pan Tadeusz Jałoszyński – nie dostałem odpowiedzi na swoje zapytanie.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – wczoraj złożył wizytę pan, który dostał jako pracownik PGR-u działkę, która leży odłogiem już kilkanaście lat i pokazał nam, że jego zdaniem te ulice będą nie tak jak powinny i wskazał nawet trochę spiskową teorię, że ktoś coś sprzedał i zamienił. Spotkanie miałam z tym panem o 16.30, następnie byłam obecna na posiedzeniu zarządu OSP, a następnie byłam na zebraniu wiejskim w Wiślinie, do domu wróciłam za dziesięć dziewiąt. Dziś przyszedłam do pracy i cały czas trwa sesja, więc proszę dać mi trochę czasu, z resztą tak się umówiłam z tym panem, że my wrócimy do źródeł geodezyjnych. Państwo pamiętacie ile lat próbowaliśmy uporządkować sprawę własności dróg w Rusocinie, trwało to całe lata, żeby przejąć je od ANR-u. Wrócimy do materiałów źródłowych i będziemy na ten temat rozmawiali. Natomiast dziś mówienie i proponowanie, żeby gmina coś wykupiła jest to daleko idącą ingerencją.

Pan Tadeusz Jałoszyński – jeżeli w porządku obrad jest punkt: odpowiedzi na interpelacje radnych, to po co są sołtysi?

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski – pani Wójt udzieliła panu odpowiedzi i to bardzo wyczerpującej, więc nie wiem po co to pytanie?

Pan Tadeusz Jałoszyński – ale ze względu na to, że nie ma odpowiedzi to pan radny powiedział, że ja chcę coś sprzedać, jakąś prywatną działkę. To nie jest prywatna działka, bo przez nią będzie szła deszczówka, którą w tej chwili oni wykonują.

Pani Wójt Magdalena Kołodziejczak – pan trochę myli pojęcia, bo deszczówka ma pójść na skraj tej działki, na co ten pan wyraził zgodę. Wczoraj nas obarczył, że gazowania zrobiła na jego działce przyłączy, telekomunikacja położyła jakieś kable, zakład energetyczny postawił słup i te wszystkie sprawy gmina ma rozstrzygnąć. Może więc proszę złożyć pismo do np. gazowni i kazać im załatwić sprawę za gminę i za telekomunikację. Dajcie nam państwo szansę, żebyśmy z tym panem się spotkali i żebyśmy rozmawiali. Nie ma dziś potrzeby nawet stawiania wniosku o wykup tej działki.

Pan Tadeusz Jałoszyński – wycofuję wcześniejszą zgodę.

IX. ZAKOŃCZENIE SESJI RADY GMINY.

Przewodniczący Rady Gminy Marek Kowalski - w wyniku wyczerpania porządku obrad stwierdzam, że XXX Sesja Rady Gminy Pruszcz Gdański VI Kadencji została zakończona.

XXX Sesja Rady Gminy zakończyła się o godzinie 12.00.

Protokołowała:

Anna Klonkowska

Protokół został przyjęty na XXXII Sesji Rady Gminy Pruszcz Gdański w dniu 2013 r.

